

Chodzić w Duchu Świętym

23 tydzień Okresu Zwykłego

Czytanie i rozważanie Słowa Bożego



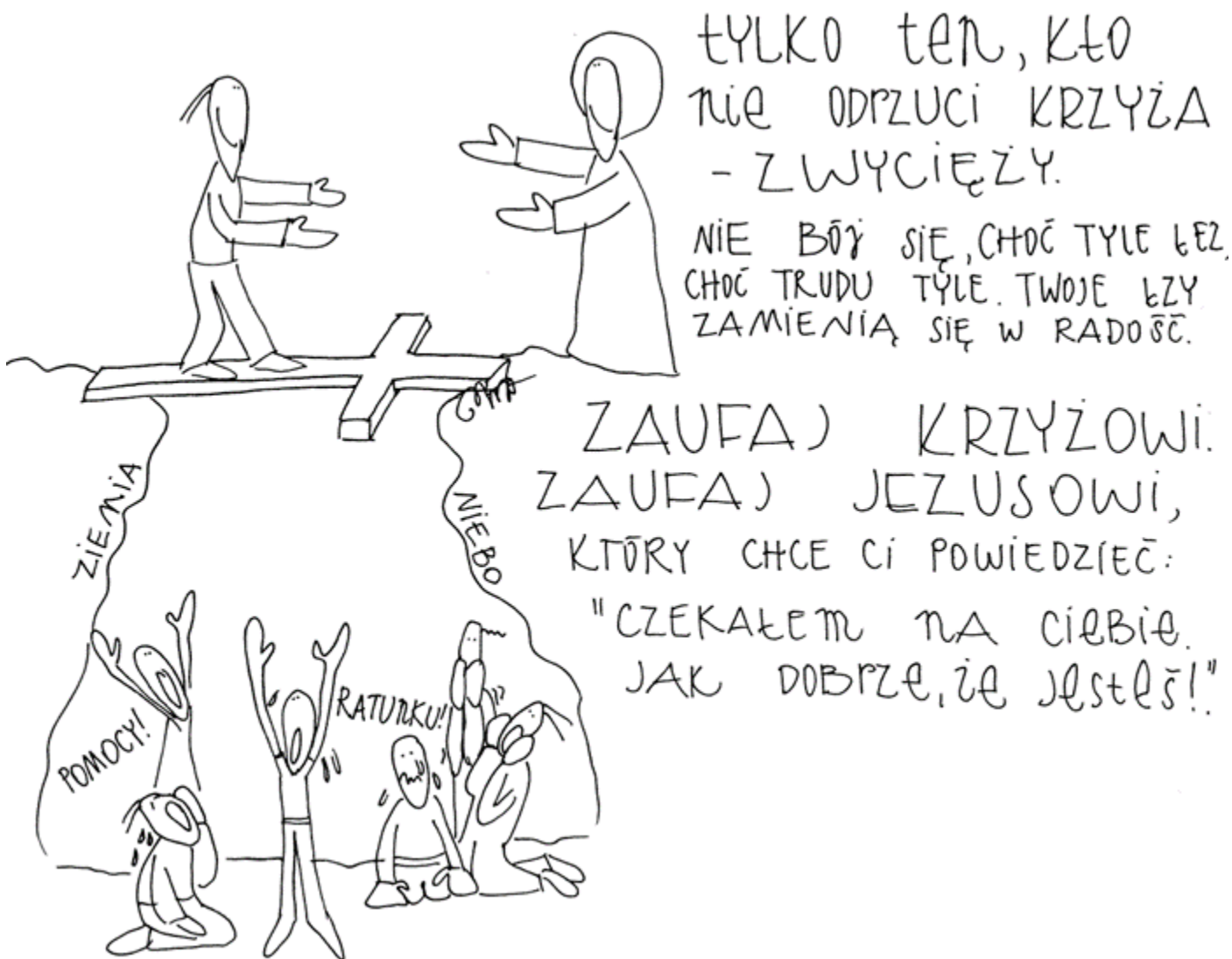
Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu (Hbr 11,6)

Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa (Rz 10,17)

08.09.2024

Teksty dostępne na stronie: www.onjest.pl

Rysunek tygodnia:



Opracowanie rozważań:

Jolanta i Jerzy Prokopiuk, Łukasz Kneć, Monika Mosior, Jolanta Mikos, Przemek Rożnowski, Józefa Zygmont – Dłubacz, Maria Bodys, Sławomir Łasiewicki, Magdalena Fojutowa, Katarzyna Piwko – Zacharska, Ewa i Wojtek Palczyńscy, Piotr Stawiński, Patrycja Nocoń, Elżbieta Gładka

Korekta:

Jerzy Prokopiuk

Rysunek:

Marta Stańco

Asysta kościelna:

ks. Wojciech Jaśkiewicz

Aplikacje mobilne:

Tomek Romanowski

Druk:

Parafia NMP Bolesnej Wrocław - Strachocin

Projekty graficzne:

Gladiatore Marketing Michał Gadomski

Źródło czytań zamieszczonych w aneksie: www.liturgia.wiara.pl

Drodzy parafianie,

mamy nadzieję, że broszura, którą bierzecie do ręki, pomoże Wam w czytaniu i rozważaniu Słowa Bożego a w ten sposób spotkaniu z Bogiem żywym, obecnym na kartach Pisma Świętego. Naszym celem jest pokazanie Wam przystępnego i prostego sposobu czytania, słuchania i modlitwy Pismem Świętym, tak, aby Słowo Boże, z którym się spotkacie, prowadziło Was w codziennym życiu. Szczególnie tych wszystkich, którzy rozpoczynają korzystanie z naszej propozycji prosimy o przeczytanie kilku wskazówek poniżej. One objaśnią Wam, jak najlepiej skorzystać z broszury, po którą sięgnęliście.

Broszura składa się z 3 części, w kolejności:

- a) propozycji czytania i rozważania na każdy dzień tygodnia,
- b) fragmentów Pisma Świętego do każdego z dni tygodnia (zgodnie z rokiem liturgicznym),
- c) opisu metody modlitwy z Bożym Słowem.

Możesz z niej korzystać w następujący sposób:

1. Zaznajom się z proponowanym sposobem czytania czytając opis metody Lectio Divina na ostatnich stronach. Nie chodzi o to, abyś wszystko zapamiętał(a), ale ogólnie wiedział(a) jak ona przebiega.
2. Przejdź do konkretnego dnia tygodnia i krok po kroku przechodź od jednego punktu do drugiego, według podanych wskazówek, czyli: wycisz się i zaproś Ducha Świętego do modlitwy, przeczytaj tekst do danego dnia ... i tak dalej według wskazówek, zgodnie z zaproponowanym schematem.
3. W trakcie takiego czytania i rozważania możesz, jeśli poczujesz potrzebę, ponownie sięgać do opisu metody zamieszczonego na ostatnich stronach. To pomoże Ci lepiej rozumieć i przeżyć Twoje osobiste spotkanie z Jezusem obecnym w Bożym Słowie.
4. To samo powtarzaj dla każdego innego dnia tygodnia. Bądź wytrwały(a) i cierpliwy(a) a zobaczysz owoce swojego spotkania ze Słowem, bo spotykając się ze Słowem spotykasz się z samym Jezusem. Nie spiesz się, poświęć na to przynajmniej 15 minut każdego dnia.
5. Jeśli masz uwagi czy też chcesz się podzielić swoimi wrażeniami i odkryciami ze spotkania z Jezusem z Bożym Słowem, możesz napisać do nas na: slowo@onjest.pl lub przekazać swoje uwagi Księdzu Proboszczowi.

Pozdrawiamy i życzymy błogosławionego spotkania ze Słowem Bożym - Redakcja

08.09.2024, niedziela , Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO DOŚWIADCZAĆ BOŻEJ ODPLĄTY

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Księga Proroka Izajasza 35, 4-7a

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Czytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Często doświadczamy cierpienia pomimo czynionego dobra. Takiego dobra, które nie jest obojętne dla innych, a nawet ma decydujący wpływ na ich życie. Prorok Izajasz pisze: *Powiedzcie małoduszny: «Odwagi! Nie bójcie się! Oto wasz Bóg, oto pomsta; przychodzi Boża odplata; On sam przychodzi, by was zbawić»*. Najpierw wydaje się nam to cierpienie nie do uniesienia. Później musimy coś z nim zrobić, aby ono nas nie zniszczyło. Bóg żywy przychodzi do nas z pomocą w postaci modlitwy skargi, aby wyrazić rodzące się uczucia bólu, gniewu, złości, zemsty, rozgoryczenia, żalu. Modlitwa skargi umożliwia oddanie uczuć, które rozsadzają nasze serce, w ręce Boga żywego.
- Takimi modlitwami skargi są Psalm: *Cuchną, ropieją me rany na skutek mego szaleństwa. Jestem zgnębiony, nad miarę pochylony, przez cały dzień chodzę smutny. Bo ogień trawi moje łądzwie i w moim ciele nie ma nic zdrowego. Jestem nad miarę wyczerpany i złamany; skowyczę, bo jeczy moje serce.* (Ps 38, 6-9) Czy wyrażasz przed Bogiem swoje prawdziwe uczucia? Czy potrafisz się przed Bogiem skarżyć? Może warto, abyś skorzystał z Psalmów, które odpowiednio współgrają z twoimi uczuciami?
- Prorok Izajasz pisze o odplacie przerastającej nasze oczekiwania: *Wtedy przejrzą oczy niewidomych i uszy głuchych się otworzą. Wtedy chromy wyskoczy jak jelen i język niemych wesóło wykrzyknie. Bo trysną źródła wód na pustyni i strumienie na stepie; spieczona ziemia zmieni się w pojezierze, spragniony kraj w krynice wód.* Bóg jest hojny w czynieniu dobra. Bóg nie daje się prześcignąć w hojności a przecież wiara mówi nam, że to, co najlepsze jest dopiero przed nami, gdyż *ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy go miłują.* (1Kor 2, 9) A ty jakiej odplaty oczekujesz od Pana? Powiedz Mu o tym słowami, jakie się w tobie teraz rodzą, jakie podpowiada ci Boży Duch.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Teraz zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu, dziękuję Ci, że jesteś po mojej stronie. Dziękuję, że mogę przed Tobą się skarżyć.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

09.09.2024, poniedziałek , Bł. Anieli Salawy, dziewicy; Św. Piotra Klawera, prezbitera

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM BEZ ŻALU

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Łukasza 6,6-11

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Wpaść w szal z powodu uzdrowienia.... to demoniczne. Szukanie powodów do oskarżenia, stawianie siebie w pozycji oskarżyciela - to też demoniczne, chociaż bardziej subtelnie, dla niektórych ludzi niezauważalnie. Łatwo o to nawet u ludzi wierzących, kiedy szukają przyczyn cierpienia i zła. Nasz żal zawsze jest skierowany do kogoś, nawet jeśli nie zdajemy sobie z tego sprawy. Pamiętaj: **twój żal zawsze ma adresata**. Jeśli jest nim drugi człowiek lub ty sam/a, możesz konkretnie przebaczyć w Imię Jezusa. Warto dbać o takie regularne "czyszczenie" swoich żali, szczególnie po spowiedzi. Skoro Bóg mi przebaczył, to ja przebaczam sobie i bliźniemu. Jednak są żale, które pozornie adresata nie mają. Gdy jednak odrobinę głębiej poszukać, okazuje się, że adresatem jest Bóg. To najczęściej te sytuacje "niezależne" od nas, gdy mówimy: żal mi, że nie wylosowałem nagrody w konkursie, żal mi, że nie miałem mądrzejszych rodziców i nie zadbał o moją edukację, żal mi, że trafiła się choroba i nie mogłam pojechać na wycieczkę.
- Gdy tego typu żale zdarzają się nam, od razu nazywajmy rzeczy po imieniu - jeśli nie wiadomo do kogo, to wiadomo że podprogowo mamy żal do Boga. On jest wszechmocny, zatem On dopuszcza choroby, cierpienie, nieudane sytuacje, niezależne od nas trudności etc. Wobec tego żalu trzeba stanąć z pokorą i przeprosić Boga za oskarżanie Go o zło. Odciać się od postawy oskarżycielskiej i uświadomić sobie głęboko, że Bóg nas nieustannie wyciąga z grzechu, zła i cierpienia. Nadaje cierpieniu sens poprzez swojego Syna, zbawia nas poprzez Jego śmierć i zmartwychwstanie, ale zależy Mu na naszej wolności. Nigdy nikomu nie odbiera wolności, nawet demonom. Ze źle przeżywanej wolności bierze się wiele zła na tym świecie.
- Jak reagujesz na widok zła, cierpienia, niesprawiedliwości? Postaraj się dziś szczególnie przyjrzeć swojemu sercu pod kątem żalu do Boga. Zobacz ten żal, nazwij go, nie bój się przyjść z nim przed Boże Oblicze. Pamiętaj, by przeprosić - oddasz tym chwałę Najwyższemu. Jemu zależy, by cię od tego uwolnić, byś poznał Go głębiej, żywiej, prawdziwiej.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Zanięś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie, przebaczam tym, którzy mi zawinili i oddaję w Twoje ręce wszystkie moje żale do Ciebie, abyś pomógł mi je oczyścić i uwolnić się od nich. Nie chcę mieć nic wspólnego z oskarżycielem, chcę oddawać Ci chwałę każdą cząstką swojego serca, swojej pamięci.*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

10.09.2024, wtorek

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO ROZMAWIAĆ Z BOGIEM O TYM, CO JEST NAJWAŻNIEJSZE

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Łukasza 6,12-19

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Jezus jest w szczytowym momencie swojej działalności, jako nauczyciela. Otacza go duży poczet Jego uczniów. Przychodzi do niego wielkie mnóstwo ludu. Po ludzku powiedzielibyśmy dzisiaj, że jest na topie, osiągnął sukces, ma swoje 5 minut.
- Jak reagujesz, gdy coś ci się udaje, gdy odnosisz sukces? Reakcja Jezusa na sukces: wyszedł na górę, aby się modlić, i całą noc spędził na modlitwie do Boga. Tylko modlitwa może nas uratować od pychy, samozadowolenia i poczucia samowystarczalności, które się naturalnie pojawia, gdy coś nam dobrze idzie. I tylko modlitwa może nam wskazać (albo przypomnieć), co jest naprawdę najważniejsze.
- W przypadku Jezusa najważniejsze było, aby wybrać dwunastu uczniów i ich właśnie formować przez następne lata publicznej działalności Jezusa. Jezus nie wpada w zachwyt z powodu osiągniętej popularności i wielkiego tłumu, który słucha Jego słów. Wie, że tłum dzisiaj jest, a jutro go nie ma. Że popularność może szybko przeminąć. Że to, co dzisiaj wydaje się sukcesem jutro może się okazać złudzeniem. Jego relacja z Ojcem pozwala Mu zachować perspektywę, widzieć prawdę o tym, co Go spotyka i co Go otacza.
- Czy rozmawiałeś już z Ojcem o tym, co dla ciebie jest najważniejsze? Jak definiujesz sukces w swoim życiu – ten, który już osiągnąłeś i ten, do którego dążysz?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Ojcze, moje życie należy do Ciebie. Spraw, abym umiał rozpoznać to, co naprawdę ważne i odróżnić złudzenia od prawdziwych owoców mojego życia.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

11.09.2024, środa

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM Z PRAGNIENIEM WEWNĘTRZNEGO PIĘKNA

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Psalm 45, 11 -12. 14 – 17.

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Kiedy ostatni raz uczestniczyłaś(-eś) w adoracji Najświętszego Sakramentu? Czy pragniesz bliskości Boga, wyciszenia i przebywania sam na sam ze Stwórcą? Wejdz do wnętrza Kościoła, usiądź przed Panem Jezusem wystawionym w monstrancji i posłuchaj słów, które do ciebie dzisiaj kieruje: „*Posłuchaj, córko [synu], spójrz i nakłoń ucha, (...) Król pragnie twego piękna, on twoim panem, oddaj mu pokłon*”. Spójrz w prawdziwe oblicze Boga – tajemnicze, ukryte, ale dobre, czułe, miłosierne i sprawiedliwe. Oblicze, które cię zna i kocha miłością stałą, wierną; pragnie twego szczęścia. Przytul się do Jego duszy i proś, aby Ona wtuliła się w ciebie, a wtedy doznasz radości i pocieszenia. Uradujesz się Bogiem, a On uraduje się tobą. Nakłoń ucha, usłysz Jego słowa; wsłuchaj się w to, co do ciebie mówi tu i teraz, do czego powołuje, o co prosi, czego żąda. Otwórz się; przyjmij wszystko co słyszysz i trwaj...
- Jesteś córką/synem Króla – naszego Pana i Zbawiciela. Należysz do Niego. On cię wezwał po imieniu (Łk 43,1) i nigdy cię nie opuści ani nie porzuci. Jesteś dziedziczką/dziedzicem Boga a współdziedzicem Chrystusa (Rz 8, 16-17). Wszystko więc co Bóg posiada należy do ciebie. On pragnie twego piękna – zwłaszcza tego duchowego. Budujesz je w sobie wtedy, kiedy zachowujesz umiar, czyli złoty środek, a więc roztropność w modlitwie, w pracy, odpoczynku, uczynkach pokutnych, w jedzeniu i picu. Kiedy upodabniasz się do Chrystusa, dbasz o prostotę serca, wzrastając w łasce i miłości. Systematycznie trenujesz upodobanie w tym co Boże i dbasz, by być człowiekiem błogosławieństw (zob.: Ewangelia).
- Jezus jest Królem i Panem wszechświata, a więc i twoim. Królestwo Boże jest w tobie (Łk 17,20). To od ciebie zależy czy zechcesz je przyjąć i trwać w nim, w miłości, którą cię obdarowuje (1J 4,16). Wyznaj wiarę w królewską godność Jezusa jak uczynił to Dobry Łotr na Kalwarii (Łk 23, 42). Jezus jest szczególnym Panem i Królem; który służy, umywa nogi, uzdrawia, karmi głodnych, oddaje swoje życie za mnie i za ciebie oraz bierze na siebie mój i twój grzech, abys mogła/mógł tak jak on zmartwychwstawać do nowego, lepszego życia w pełni z Nim, Bogiem Ojcem i Duchem Świętym. Okaż Mu należną cześć, posłuchaj i oddaj pokłon. Trwaj zatopiona (-y) w modlitwie i szczęśliwa (-y); tu i teraz, oraz w wieczności. Bądź piękna (-y) Jego pięknem z pragnieniem Jego królowania w twoim sercu.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie, mój Boże, uczyni mnie piękną duchowo i króluj w moim życiu zawsze i wszędzie.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

12.09.2024, czwartek , Najśw. Imienia Maryi

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO WALCZYĆ O SWOJE SERCE

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Łukasza 6, 27-38

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Wymagania Jezusa przekraczają naturalne możliwości człowieka. Tylko w Duchu Świętym chrześcijanin ma możliwość przekroczenia granicy naturalnej. Duch Święty sprawia, że możemy upodabniać się do Jezusa Jego mocą.
- Znamienne jest, że w jednym zdaniu Jezus łączy nakaz miłości nieprzyjaciół z modlitwą za innych. Relacja nieprzyjaźni jest naznaczona złymi zamiarami i intencjami. Nieprzyjacielem bliźniego nikt nie staje się przez przypadek i bez własnej odpowiedzialności. Jeśli przez nieuwagę i bez własnej świadomej winy wyrządzimy bliźniemu jakąś szkodę, wówczas mamy do czynienia z nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności. Nie można wtedy mówić o złych zamiarach i o relacji wrogości. O nieprzyjaźni mówimy wówczas, kiedy bliźni nosi w swoim sercu złe zamiary. Nieprzyjazne zamiary serca sprawiają, że człowiek staje się nieprzyjacielem, nawet wtedy, kiedy nie wprowadza ich w czyn. Nikt z ludzi także sam Bóg, nie ma jednak pełnej władzy nad zamiarami ludzkiego serca. Są one osobistą i intymną sprawą każdego człowieka. Nikt też nie może zmienić intencji i planów serca swego bliźniego.
- Modlitwa może zatrzymać rozwijanie się wzajemnej wrogości w relacji z nieprzyjacielem. Kiedy człowiek nie podejmuje walki wewnętrznej, wówczas niechęć rodzi niechęć, nienawiść rodzi nienawiść, wrogość rodzi wrogość. Kiedy odczuwamy niechęć czy też wrogość do jakiejś osoby, wówczas winniśmy rozpocząć modlitwę. Celem modlitwy nie jest jednak najpierw nawrócenie osoby wrogo do nas usposobionej, ale nasze pełniejsze otwarcie na miłosierdzie Boga, które ma się objawić poprzez nasze myśli, odczucia, słowa i czyny. Nie możemy poprawić naszej relacji z nieprzyjacielem, dopóki z naszej strony nie przewyciężymy odruchów własnej niechęci i wrogości.
- Poprzez modlitwę przywołujemy miłosierdzie Boga nad wszystkimi: skrzywdzonymi i krzywdzącymi. Bóg jest bowiem Ojcem dobrych i złych. Doświadczenie Bożego miłosierdzia gasi odruchy niechęci, nieżyczliwości i wrogości, które tak łatwo rodzą się na skutek doznanej krzywdy. Jezus nie obiecuje bynajmniej mechanicznej skuteczności naszych modlitw, to jednak dzięki nim zmienia się klimat wzajemnej relacji. "Nasza modlitwa wpływa najpierw na przemianę naszego serca, a z czasem – przemieni także serce osoby nastawionej do nas wrogo" (o. Józef Augustyn).

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu, naucz mnie wrażliwości na moje serce. Naucz mnie walki duchowej i nie odpowiadania złem na zło.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

13.09.2024, piątek , Św. Jana Chryzostoma, biskupa i doktora Kościoła

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO PODDAWAĆ SIĘ JEGO DZIAŁANIU

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

1 List św Pawła do Koryntian 9, 16-19. 22-27

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- *Dla słabych stałem się jak słaby, by pozyskać słabych.* Św. Paweł zdradza swój "sposób" na ewangelizację. Nie naucza stając jako autorytet, nauczyciel, znawca, który z góry poucza innych. Wręcz odwrotnie - mając autorytet i będąc nauczycielem, rezygnuje z tej pozycji i zajmuje miejsce na równi z rozmówcą. Okazuje empatię, zrozumienie - przyjmuje osobę taką, jaka jest. Tak okazana miłość otwiera człowieka na przyjęcie Ewangelii. Jaką postawę Ty zajmujesz chcąc komuś powiedzieć Dobrą Nowinę? Jaką postawę zajmujesz wobec osoby niewierzącej, człowieka, którego słabość i grzech rzucają Ci się w oczy? Czy nie stajesz się nauczycielem, czy nie wchodzisz automatycznie "na mównicę", by z góry wygłaszać sądy i pouczenia bez próby zrozumienia sytuacji bliźniego?
- *Każdy, kto staje do zapasów, wszystkiego sobie odmawia* To porównanie życia wiary do zawodów sportowych jest u Pawła obrazowym i bardzo mocnym zabiegiem. Jakby uczciwie to rozważyć, to powinniśmy się spalić ze wstydu... Może raz na jakiś czas jest nam to potrzebne? Wyobraź sobie ile pracy, wysiłku, wyrzeczeń kosztuje sportowca trening. By zostać mistrzem człowiek często podporządkowuje absolutnie całe życie trenowaniu (łącznie z życiem rodzinnym, towarzyskim). Sportowiec robi to dla tytułu, medalu, satysfakcji... które są przecież tak ulotne, doczesne. Ile Ty i ja poświęcamy, ile pracujemy, ile podporządkowujemy dla zdobycia czegoś nieporównywalnie cenniejszego - wiecznego życia z Bogiem? Dlaczego tak jest?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Duchu Św. proszę, pokazuj mi prawdę, proszę kształtuj moje serce, moje rozumienie, moją miłość do Ciebie i bliźnich.*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

14.09.2024, sobota , Święto Podwyższenia Krzyża

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO DZIĘKOWAĆ ZA SWÓJ KRZYŻ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Księga Liczb 21, 4b-9

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Kościół trzy razy w roku szczególnie akcentuje Krzyż Jezusa Chrystusa w swojej liturgii. Dziś - w święto Podwyższenia Krzyża Pańskiego, w niedzielę męki Pańskiej zwaną niedzielą Palmową oraz w Wielki Piątek. Nie ma chrześcijaństwa bez krzyża, ponieważ bez krzyża Jezusa nie ma Jego zmartwychwstania. Chrześcijanin nie doświadczy zmartwychwstania, gdy najpierw nie doświadczy w swoim życiu cierpienia i śmierci. Dla jednych tym krzyżem będzie współmałżonek. Dla innych tym krzyżem będzie trudne dzieciństwo. Dla jeszcze innych tym krzyżem może być choroba. Potrzebujemy dziękować za krzyż swojego życia, ponieważ wraz z Jezusem staje się dla nas błogosławieństwem i źródłem życia. Co jest dla ciebie krzyżem w życiu? Jakie sytuacje rodzą cierpienie i rozpacz?
- Dzisiejsze czytanie ukazuje Izraelitów, którzy wyszli z Egiptu i nie potrafią znieść trudu pustyni. Ich przeżycie na pustyni związane jest z zaufaniem Bogu żywemu, który wyprowadził ich z niewoli Egipskiej. Autor Księgi Liczb mówi, że Izraelici stracili cierpliwość i zaczęli szemrać. Szemranie nie jest nigdy dobrym rozwiązaniem dla człowieka wierzącego, ponieważ w ten sposób wyraża się niewiara. Człowiek niewierzący szemrze, narzeka, przeklina i złorzeczy. Człowiek wiary dziękuje, błogosławi i uwielbia Boga żywego. Dla wielu Izraelitów owo szemranie skończyło się śmiercią. Dopiero skrucha Izraelitów i wołanie o pomoc przyniosło uzdrowienie. To uzdrowienie przychodzi poprzez spoglądanie na węża umieszczonego na palu.
- Naszym uzdrowieniem ma być spoglądanie na Jezusa ukrzyżowanego, który przynosi zdrowie i rozwiązanie każdego naszego problemu. Możesz pomodlić się tak: *Jezu, dziękuję Ci za mój krzyż. Dziękuję Ci, że w Twoim krzyżu jest moje uzdrowienie i rozwiązanie każdego mojego problemu.*

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Koronka biblijna z tekstu.*

DUŻE PACIORKI: W owych dniach podczas drogi lud stracił cierpliwość. I zaczęli mówić przeciw Bogu i Mojżeszowi: „Czemu wyprowadziliście nas z Egiptu, byśmy tu na pustyni pomarli?”

MAŁE PACIORKI: Zgrzeszyliśmy, szemrząc przeciw Panu i przeciwko tobie. Wstaw się za nami do Pana,

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

Aneks:

CZYTANIA NA POSZCZEGÓLNE DNI TYGODNIA

08.09.2024, niedziela – Księga Proroka Izajasza 35, 4-7a

Powiedzcie małoduszny: «Odwagi! Nie bójcie się! Oto wasz Bóg, oto pomsta; przychodzi Boża odpłata; On sam przychodzi, by was zbawić». Wtedy przejrzą oczy niewidomych i uszy głuchych się otworzą. Wtedy chromy wyskoczy jak jeleń i język niemych wesóło wykrzyknie. Bo trysną zdroje wód na pustyni i strumienie na stepie; spieczona ziemia zmieni się w pojezierze, spragniony kraj w krynice wód.

09.09.2024, poniedziałek – Ewangelia według św. Łukasza 6,6-11

W szabat Jezus wszedł do synagogi i nauczał. A był tam człowiek, który miał uschtłą prawą rękę. Uczni zaś w Piśmie i faryzeusze śledzili Go, czy w szabat uzdrawia, żeby znaleźć powód do oskarżenia Go. On wszakże znał ich myśli i rzekł do człowieka, który miał uschtłą rękę: Podnieś się i stań na środku! Podniósł się i stanął. Wtedy Jezus rzekł do nich: Pytam was: Czy wolno w szabat dobrze czynić, czy źle, życie ocalić czy zniszczyć? I spojrzawszy wkoło po wszystkich, rzekł do człowieka: Wyciągnij rękę! Uczynił to i jego ręka stała się znów zdrowa. Oni zaś wpadli w szat i naradzali się między sobą, co by uczynić Jezusowi.

10.09.2024, wtorek – Ewangelia według św. Łukasza 6,12-19

W tym czasie Jezus wyszedł na górę, aby się modlić, i całą noc spędził na modlitwie do Boga.

Z nastaniem dnia przywołał swoich uczniów i wybrał spośród nich dwunastu, których też nazwał apostołami: Szymona, którego nazwał Piotrem; i brata jego, Andrzeja; Jakuba i Jana; Filipa i Bartłomieja; Mateusza i Tomasza; Jakuba, syna Alfeusza, i Szymona z przydomkiem Gorliwy; Judę, syna Jakuba, i Judasza Iskariotę, który stał się zdrajcą. Zeszedł z nimi na dół i zatrzymał się na równinie. Był tam duży poczet Jego uczniów i wielkie mnóstwo ludu z całej Judei i z Jerozolimy oraz z wybrzeża Tyru i Sydonu; przyszli oni, aby Go słuchać i znaleźć uzdrowienie ze swych chorób. Także i ci, których dręczyły duchy nieczyste, doznawali uzdrowienia.

A cały tłum starał się Go dotknąć, ponieważ moc wychodziła od Niego i uzdrawiała wszystkich.

11.09.2024, środa – Psalm 45, 11 -12. 14 – 17.

*Postuchaj, córko, spójrz i nakłoń ucha, **
zapomnij o swym ludzie, o domu swego ojca.
*Król pragnie twego piękna, **
on twoim panem, oddaj mu pokłon.

*Córa królewska wchodzi pełna chwały, **
w złotogłów odziana.
*W szacie wzorzystej do króla ją prowadzą, **
za nią przywodzą do ciebie dziewice, jej druhny.

*Wiodą je z radością i w uniesieniu, **
wkraczają do królewskiego pałacu.
*Synowie twoi zajmą miejsce twych ojców, **
ustanowisz ich książętami na całej ziemi.

12.09.2024, czwartek – Ewangelia według św. Łukasza 6, 27-38

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Powiadam wam, którzy słuchacie: Miłujcie waszych nieprzyjaciół; dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą; błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają. Jeśli cię kto uderzy w policzek, nadstaw mu i drugi. Jeśli bierze ci płaszcz, nie broń mu i szaty. Daj każdemu, kto cię prosi, a nie dopominaj się zwrotu od tego, który bierze twoje. Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyńcie. Jeśli bowiem miłujecie tych tylko, którzy was miłują, jakaż za to dla was wdzięczność? Przecież i grzesznicy miłość okazują tym, którzy ich miłują. I jeśli dobrze czynicie tym tylko, którzy wam dobrze czynią, jaka za to dla was wdzięczność? I grzesznicy to samo czynią. Jeśli pożyczek udzielacie tym, od których spodziewacie się zwrotu, jakaż za to dla was wdzięczność? I grzesznicy grzesznikom pożyczają, żeby tyleż samo otrzymać. Wy natomiast miłujcie waszych nieprzyjaciół, czyńcie dobrze i pożyczajcie, niczego się za to nie spodziewając. A wasza nagroda będzie wielka, i będziecie synami Najwyższego; ponieważ On jest dobry dla niewdzięcznych i złych. Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny. Nie sądźcie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. Dawajcie, a będzie wam dane: miarą dobrą, natłoczoną, utrzęsioną i opływającą wsypią w zanadrze wasze. Odmierzą wam bowiem taką miarą, jaką wy mierzycie”.

13.09.2024, piątek – 1 List św Pawła do Koryntian 9, 16-19. 22-27

Bracia: Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku. Biada mi bowiem, gdybym nie głosił Ewangelii! Gdybym to czynił z własnej woli, miałbym zapłatę, lecz jeśli działał nie z własnej woli, to tylko spełniam obowiązek szafarza. Jakąż przeto mam zapłatę? Otóż tę właśnie, że głosząc Ewangelię bez żadnej zapłaty, nie korzystam z praw, jakie mi daje Ewangelia. Tak więc nie zależąc od nikogo, stałem się niewolnikiem wszystkich, aby tym liczniejsi byli ci, których pozyskam. Dla słabych stałem się jak słaby, by pozyskać słabych. Stałem się wszystkim dla wszystkich, żeby uratować choć niektórych. Wszystko zaś czynię dla Ewangelii, by mieć w niej swój udział. Czyż nie wiecie, że gdy zawodnicy biegną na stadionie, wszyscy wprawdzie biegną, lecz jeden tylko otrzymuje nagrodę? Przeto tak biegnijcie, abyście ją otrzymali. Każdy, kto staje do zapasów, wszystkiego sobie odmawia; oni, aby zdobyć przemijającą nagrodę, my zaś – nieprzemijającą. Ja przeto biegnę nie jakby na oślep; walczę nie tak, jakby zadając ciosy w próżnię – lecz poskrwiam moje ciało i biorę je w niewolę, abym innym głosząc naukę, sam przypadkiem nie został uznany za niezdatnego.

14.09.2024, sobota – Księga Liczb 21, 4b-9

W owych dniach podczas drogi lud stracił cierpliwość. I zaczęli mówić przeciw Bogu i Mojżeszowi: „Czemu wyprowadziliście nas z Egiptu, byśmy tu na pustyni pomarli? Nie ma chleba ani wody, a uprzykrzył się nam już ten pokarm mizerny”.

Zesłał więc Pan na lud węże o jądzie palącym, które kąsały ludzi, tak że wielka liczba Izraelitów zmarła. Przybyli zatem ludzie do Mojżesza, mówiąc: „Zgrzeszyliśmy, szemrząc przeciw Panu i przeciwko tobie. Wstaw się za nami do Pana, aby oddalił od nas węże”.

I wstawił się Mojżesz za ludem. Wtedy rzekł Pan do Mojżesza: „Sporządź węża i umieść go na wysokim palu; wtedy każdy ukąszony, jeśli tylko spojrzy na niego, zostanie przy życiu”. Sporządził więc Mojżesz węża z brązu i umieścił go na wysokim palu.

I rzeczywiście, jeśli kogo wąż ukąsił, a ukąszony spojrzał na węża z brązu, zostawał przy życiu.

LECTIO DIVINA – METODA CZYTANIA I ROZWAŻANIA SŁOWA BOŻEGO

Mnisi znali dwa sposoby medytacji Słowa Bożego: **ruminatio** – przetrawianie Słowa Bożego poprzez jego ciągle powtarzanie oraz **lectio divina** – Bożą lekturę, w której chodziło o to, aby wszystkie słowa Biblii rozumieć jako drogę do Boga, jako opis drogi duchowej. Kluczowe jest tu pytanie: kim jestem, co jest tajemnicą mojego życia, kim i czym stałem się dzięki Jezusowi Chrystusowi? **Kiedy bowiem poprzez rozważanie Bożego Słowa zobaczę, kim jestem, zmieni się także moje działanie w świecie.**

Kilka uwag o miejscu modlitwy, czasie oraz pozycji modlitewnej.

1. **Miejsce** – idealne to kościół czy kaplica z wystawionym Najświętszym Sakramentem. W praktyce będzie to każde miejsce, w którym znajdziemy choć odrobinę wyciszenia.
2. **Czas** – przynajmniej kwadrans. Dobrze, jeśli będzie to pół godziny. Pora dnia nie jest istotna, ważne tylko, byśmy byli przytomni i w czasie modlitwy nie zasnęli.
3. **Pozycja w czasie modlitwy** – godna i wygodna. Można klęczeć, siedzieć na małej ławeczce, można też zwyczajnie usiąść na wygodnym krześle przy stole.

Przebieg *lectio divina*

Istotą tej metody jest jej podział na kilka części:

1. **Czytanie (*lectio*),**
2. **Medytację (*meditatio*),**
3. **Modlitwę (*oratio*) i trwanie przed Bogiem (*contemplatio*).**
4. **Działanie (*actio*)**

Całość powinna być poprzedzona chwilą wyciszenia, skupienia, prośbą skierowaną do Ducha Świętego o dobre owoce. To kluczowy moment przed każdym czytaniem i rozważaniem Bożego Słowa. Głębokie znaczenie Pisma Świętego jest sekretem znanym tylko Duchowi Świętemu, który objawia je komu chce, jak chce, kiedy i gdzie chce. *Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego* – pisze św. Paweł (1Kor 2,10). Tego Ducha Bóg udzielił i pragnie udzielać nam, jak mówi św. Łukasz: *Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą* (Łk 11,13). Dlatego tak ważne jest, aby prosić o Ducha Bożego, który sam sprawi, że księga Pisma Świętego zostanie dla nas otwarta, to znaczy zrozumiemy jego sens dla nas dziś – w czasie i miejscu, w którym się aktualnie znajdujemy.

Lectio – Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst, jak gdyby dyktował go dla ciebie Duch Święty.

Wybieramy dłuższy fragment tekstu. Nie zakładamy, że przeczytamy go w całości. Może się zdarzyć, że już pierwszy werset będzie tym fragmentem, nad którym powinniśmy zatrzymać się dłużej. Czytam Pismo Święte powoli i uważnie, nie po to, by pomnożyć swoją wiedzę, lecz by spotkać Boga w Jego Słowie. W czytaniu chodzi bowiem o znalezienie takiego fragmentu (zwykle będzie to jeden werset, czasami kilka), który nas poruszy. To poruszenie może mieć bardzo różny charakter. Może to być ciekawość, niezrozumienie, pociecha, piękno, niepokój. Poruszenie jest świadectwem, że ten werset jest dla nas osobiście ważny. Bardzo ważną informacją jest złość lub agresja rodząca się podczas czytania Słowa Bożego. Oznacza ona bowiem, że Jezus w Słowie Bożym dotyka jakiejś nieuporządkowanej dziedziny naszego życia. Jest bardzo istotne zwrócenie uwagi na uczucia, które nam towarzyszą. Nie mamy wpływu na uczucia, które się rodzą. Są ważne, ponieważ, ukazują nam one stan naszego serca. Nie ma uczuć dobrych i złych, ponieważ są one obojętne moralnie. Jeżeli rodzi się uczucie zazdrości lub niechęci to nie jest to grzechem. Grzechem może stać się dopiero nasza odpowiedź na to uczucie.

Znalezienie tekstu, który Cię porusza jest sygnałem, że kończy się etap *lectio*.

Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Pierwotne, łacińskie znaczenie tego słowa to „powtarzanie”. W tej części koncentrujemy się na znalezionym urywku. Czytamy go wielokrotnie, powoli, jakby smakując – całość wersetu lub jego fragmenty. Czytając możemy akcentować różne części i wyrazy wersetu. Prawdopodobnie nauczymy się w ten sposób wersetu na pamięć. Powtarzajmy go zatem także w myśli – może nam pomóc zamknięcie oczu. Angażujmy na tym etapie nie tylko rozum, ale także i serce. Można się zastanowić, dlaczego ten fragment mnie zainteresował, pytać się co ten fragment mi mówi, objawia, komunikuje. Ważne jest, aby medytować tylko jeden fragment. Jeśli poruszyło cię więcej fragmentów, zatrzymaj się na pierwszym, pozostałe w tej medytacji cię nie interesują.

Oratio – Teraz ty mów do Boga, a jeśli zabraknie Ci słów to trwaj przed nim bez słów (contemplatio).

Na pewnym etapie medytacji zamienia się w modlitwę. Będzie ona miała spontaniczny charakter. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie Słowo. Módl się prosto i spontanicznie. Czasami będzie to nasza aktywność, ale możemy też być „porwani” przez Boże natchnienie. Wtedy modlitwa stanie się bardziej działaniem Boga w nas niż naszym działaniem. Trudno przewidzieć, co przyniesie modlitwa, jaki dokładnie charakter i kierunek przybierze. Może to być zarówno przebłaganie, prośba jak i dziękczynienie i uwielbienie. Może mieć także charakter krótkiej, żarliwej modlitwy, proszącej Boga, by ukoił moja tęsknotę, by pozwolił się doświadczyć i ujrzeć. Na lub po etapie oratio - Twojej modlitwy do Boga, którą wzbudziło rozważanie danego fragmentu - może przyjść czas, że braknie Ci słów. Trwaj wtedy przy Bogu bez słów - wtedy modlisz się samą swoją obecnością a Duch Święty działający w Tobie będzie kierował do Boga taką modlitwą, która Jemu się podoba: *"Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [wie], że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą"* (Rz 8, 26-28)

W każdej głębokiej ludzkiej relacji przychodzi etap rozumienia się bez słów. Tak samo jest Bogiem. Ani On nic nie musi mówić, ani ja. Jesteśmy ze sobą razem. I to wystarczy.

Actio – Pytaj siebie: „Co mam zrobić?”.

Ostatni etap lectio divina to zaproszenie do działania, zgodnie z napomnieniem św. Jakuba: *"Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. (Jk 1, 23)*. Zadań sobie pytanie, czy przez to rozważanie Bóg wzywa Cię do podjęcia jakiegoś postanowienia, zadania, porozmawiania z kimś, przebaczenia komuś, pomocy komuś. Jeśli tak, to zapisz sobie konkretny fragment, który Cię porusza do działania albo to, co chcesz uczynić. Pamiętaj, że działaniem może być także przyzwolenie, zgoda wobec Boga, aby coś w tobie zmienił, aby sam działał w tobie i przemieniał ciebie tak, jak chce. Po pewnym czasie będziesz wyraźnie widział jak Bóg Cię prowadzi.

Twoim *Actio* może być także nauczenie się na pamięć jakiegoś wersetu z aktualnego czytania. Możesz także pomyśleć, jakie słowo, frazę czy werset zabierzesz ze sobą na cały dzień, to znaczy będziesz je powtarzał i wracał do niego w różnych momentach dnia. W ten sposób dasz Bogu szansę i przestrzeń do Jego działania w tobie, do tego, aby cię przemieniał swoim Słowem, które samo z siebie wydaje owoc: *Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon (...)* (Mk 4,27-28).

Nie zawsze lectio divina będzie kończyło się podjęciem konkretnego postanowienia i wykonaniem konkretnego działania. Doświadczenie pokazuje jednak, że praktykowanie tej metody przebywania ze Słowem Bożym po pewnym czasie przemienia człowieka samo z siebie, porusza go, przekonuje o tym co prawdziwe i ważne, daje światło do podejmowania właściwych decyzji życiowych i zaprasza do podejmowania zmian.

Możesz korzystać z rozważań **LectioDivina** używając swojego smartfona lub innego urządzenia mobilnego. Aplikację możesz pobrać gratis, podając w wyszukiwarce: **“LectioDivina – On Jest”**



Pobierz na:
Google Play



Pobierz na:
App Store



Kindle oraz inne czytniki obsługujące format .mobi na stronie: www.onjest.pl/slowo



Facebook: [@lectiodivina.onjest](https://www.facebook.com/lectiodivina.onjest)